

Chciał pomóc, został zastraszony i okradziony

Data publikacji: 26.07.2023 14:00

W trudnej sytuacji znalazł się 19-latek z powiatu cieszyńskiego, który zgodził się podwieźć kolegów znajomego. Za chęć pomocy został okradziony. Do zdarzenia doszło w Pawłowicach.



fot. KPP Pszczyna

19-latek z powiatu cieszyńskiego wpadł w tarapaty, kiedy zgodził się podwieźć znajomych swojego znajomego - **Do zdarzenia doszło w miniony weekend w Pawłowicach. Policjanci zostali powiadomieni o rozboju na młodym mężczyźnie. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że został poproszony przez znajomego o pomoc w odwiezieniu kolegów do domu. 19-letni mieszkaniec powiatu cieszyńskiego zgodził się i pojechał w umówione miejsce, gdzie mężczyźni już na niego czekali. Po chwili wspólnej podróży stało się coś, czego kierowca zupełnie się nie spodziewał... Pasażerowie zaatakowali go, po czym skradli mu samochód wraz z telefonem komórkowym, portfelem z gotówką i dokumentami. Swój następny „przystanek” napastnicy zrobili sobie w województwie mazowieckim, gdzie skradli paliwo na stacji. O sprawie zostali powiadomieni policjanci z Wyszkowa. Na zatrzymanie nie trzeba było długo czekać... Skierowane na miejsce patrole szybko znalazły poszukiwany pojazd. Jak się okazało, osobowym seatem podróżowały 4 osoby. Wśród nich sprawcy rozboju i dwie młode kobiety w wieku 20 i 24 lat. Policjanci ustalili, że obie kobiety kierowały po drodze samochodem, pomimo tego, że jedna z nich nie miała do tego uprawnień** – poinformowali pszczyńscy policjanci.

To jednak nie koniec „atrakcji”. Przy 24-latce mundurowi znaleźli woreczek strunowy z białym proszkiem. Po przebadaniu substancji okazało się, że to są środki psychotropowe. Kobieta kierowała samochodem po ich zażyciu, tak więc zabezpieczono jej krew do szczegółowych badań. Sprawą zatrzymanych kobiet zajmą się policjanci z KPP w Wyszkowie.

Z kolei mężczyźni, biorący udział w zdarzeniu byli mundurowym znani. W systemie policyjnym figurowała informacja, że delikwenci są poszukiwani do odbycia kary więzienia. Sąd w Jastrzębiu-Zdroju zdecydował o zastosowaniu wobec nich środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące. Usłyszeli zarzut rozboju, za co grozi im nawet 12 lat więzienia.

JŚ/ mat.pras.